

Sygn. akt I ACa 79/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 sierpnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Dobrowolski (spr.)
Sędziowie	:	SSA Elżbieta Borowska SSA Grażyna Wołosowicz
Protokolant	:	Iwona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 8 sierpnia 2019 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Banku S.A. w W.**

przeciwko **C. B.**

o zapłatę

na skutek apelacji **powoda**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 27 listopada 2018 r. sygn. akt I C 926/17

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

(...)

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank S.A. w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego C. B. na swoją rzecz kwoty 99.470,67 zł, na którą składa się należność główna w kwocie 94.647,36 zł, wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od 19.04.2017r. do dnia zapłaty; odsetki umowne za okres korzystania z kapitału w kwocie 4.173,62 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24.04.2017r. do dnia zapłaty; odsetki karne w kwocie 636,28 zł wraz z odsetkami ustawowymi za

opóźnienie od dnia 24.04.2017r. do dnia zapłaty oraz opłaty i prowizje w kwocie 13,41 zł, a także kosztów postępowania według norm przepisanych.

Powód twierdził, że strony łączyła umowa kredytu gotówkowego. Wobec powstałego zadłużenia wypowiedziano pozwanemu umowę stawiając całą należność w stan wymagalności. Umowa nie zawiera klauzul abuzywnych związanych z wniesieniem składki ubezpieczeniowej oraz obciążenia kredytobiorcy kosztami korzystania z usług dodatkowych świadczonych przez pośrednika kredytowego.

Pozwany C. B. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu. Podniósł, że roszczenie nie zostało udowodnione, nie znajduje potwierdzenia w dołączonych dokumentach. Zaznaczył, że dokonywał spłaty zobowiązania, która to okoliczność nie została przez powoda uwzględniona. W jego ocenie postanowienie umowy w postaci żądania składki ubezpieczeniowej z tytułu ubezpieczenia na wypadek zgonu w wyniku nieszczęśliwego wypadku lub poważnego zachorowania, a także dotyczące kosztów korzystania z usług dodatkowych świadczonych przez pośrednika kredytowego stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Zastrzeżenie składki ubezpieczeniowej w wysokości ponad 20% kapitału udzielonego kredytu wypełnia znamiona dyspozycji tego przepisu. Również obciążenie pozwanego kosztami z tytułu korzystania z usług dodatkowych świadczonych przez pośrednika kredytowego godzi w jego interesy – nie uzyskał bowiem ekwiwalentnego świadczenia i nie miał możliwości zrezygnowania z tej opłaty, która również stanowi ponad 20% kwoty udzielonego kapitału. Pozwany podnosił też, że przedstawiony wyciąg z ksiąg bankowych nie stanowi dokumentu urzędowego; powód obowiązany był wykazać fakty, z którymi wiąże dochodzone roszczenie. Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 27 listopada 2018 r. oddalił powództwo i obciążył powoda kosztami procesu.

Z ustaleń tego Sądu wynika, że w dniu 25.06.2013r. pozwany zawarł z (...) Bank S.A. w W. umowę kredytu konsumpcyjnego gotówkowego w kwocie 90.000 zł na sfinansowanie własnych, bieżących potrzeb, na okres 100 miesięcy. Strony ustaliły, że kredytobiorca zobowiązany był także do poniesienia kosztów prowizji bankowej w kwocie 2.592,27 zł, ubezpieczenia na wypadek zgonu w wyniku nieszczęśliwego wypadku lub poważnego zachorowania na okres pierwszych 12 miesięcy trwania umowy w kwocie 18.132,87 zł, korzystania z usług dodatkowych świadczonych przez pośrednika kredytowego przy jej zawarciu w kwocie 19.539,73 zł. Łączna wysokość kapitału udzielonego pozwanemu przez bank wynosiła 130.264,27 zł. W przypadku braku możliwości wniesienia kwot prowizji, ubezpieczenia oraz korzystania z usług pośrednika, kredytobiorcy przysługiwało uprawnienie do spłaty powiększonego salda zadłużenia poprzez sfinansowanie tych opłat w ramach „kredytu dodatkowego” i z tego uprawnienia skorzystał. W przypadku udzielenia kredytu dodatkowego, kredytobiorca nie ponosił kosztów związanych z jego udzieleniem za wyjątkiem odsetek od kapitału kredytu dodatkowego w kwocie 35.262,72 zł. Całkowitą kwotę do zapłaty określono dla kredytu w wysokości 209.083,77 zł.

Pozwany zobowiązał się do dokonywania spłaty poszczególnych, równych rat w wysokości 2.444,08 (w tym rata kredytu 1.688,61 oraz rata kredytu dodatkowego 755,47 zł) w okresach miesięcznych każdego 24. dnia miesiąca. Kredyt oprocentowano według zmiennej stawki WIBOR 3M.

Zastrzeżono po stronie Banku uprawnienie do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 1-miesięcznego okresu wypowiedzenia m.in. w razie zwłoki klienta z zapłatą pełnych rat, wynikających z harmonogramu spłat, za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim pisemnym wezwaniu kredytobiorcy do spłaty wymagalnych należności w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania.

Pozwany podpisał deklarację zgody na objęcie do ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy grupowego ubezpieczenia na wypadek zgonu w wyniku nw lub poważnego zachorowania klientów powoda z sumą ubezpieczenia 130.264,87 zł.

Pozwany prowadził gospodarstwo rolne o pow. 22 ha. Od daty podpisania umowy aż do dnia 17 października 2016r. dokonał wpłat na poczet rat kredytu w łącznej wysokości 68.301,86 zł. Wobec pojawiających się okresowych trudności

w płynności finansowej, spowodowanej obniżką cen mleka, zdarzały się sytuacje opóźnienia w poszczególnych płatnościach; pod koniec 2016r. zaprzestał regulowania poszczególnych rat według harmonogramu spłaty. Nie był w stanie zweryfikować, jaka część kapitału kredytu została przez niego w rzeczywistości spłacona, jaka część winna zostać zaliczona na poczet odsetek a jaka na należność główna. Dysponował tylko blankietami wpłat, dostarczonych mu przez powoda, przy pomocy których regulował każdorazowo należności. Pozwany również nie dysponował w zbiorze dokumentów harmonogramem spłaty.

W związku z powstaniem zaległości, w dniu 27 grudnia 2016r. powód wezwał pozwanego – pod rygorem wypowiedzenia umowy – do uregulowania zaległości.

W dniu 2 lutego 2017r. powód skierował do pozwanego oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, powołując się na nieuregulowanie zaległości w spłacie kredytu z zachowaniem okresu wypowiedzenia określonego w umowie, liczonego od dnia doręczenia pisma, stawiając kredyt w stan natychmiastowej wymagalności, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego oraz wpisu do Bankowego Rejestru Klientów Niesolidnych prowadzonego przez (...) Banków (...). Korespondencja została podjęta w dniu 9 lutego 2017r. przez dorosłego domownika, M. B. (1).

Na kwotę dochodzoną pozwem składa się należność główna (niespłacony kredyt) w kwocie 94.647,36 zł, odsetki umowne za okres korzystania z kapitału w wysokości 10% od dnia 24 października 2016r. do dnia 31 marca 2017r. w kwocie 4.173,62 zł, odsetki za opóźnienie liczone od kwoty niespłaconego kredytu w wysokości 10% od dnia 24 października 2016r. do dnia 18 kwietnia 2017r. w kwocie 636,28 zł oraz opłaty i inne prowizje – 13,41 zł.

Sąd Okręgowy z uwagi na konieczność ustalenia rzeczywistego stanu zaległości na datę wniesienia pozwu i jaki byłby stan zaległości pozwanego przy założeniu, że kwota kredytu wynosiła 90.000 zł, bez uwzględnienia należności z tytułu kredytu dodatkowego, dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości bankowej.

Biegły przedstawił rozliczenie kredytu dla całego okresu spłaty od daty jego uruchomienia w dniu 26 czerwca 2013r. do dnia wypowiedzenia umowy w dniu 9 marca 2017r., z uwzględnieniem płatności odsetkowych za opóźnienie do dnia wniesienia pozwu. Przy założeniu, że łączna kwota kredytu do spłaty wynosiła 130.264,87 zł (kredyt 90.000zł, prowizja 2.592,27zł, ubezpieczenie 18.132,87zł oraz usługi dodatkowe pośrednika 19.539,73zł), na datę wypowiedzenia umowy pozostało do spłaty 87.267,02 zł (zgodnie z harmonogramem), przy rozliczeniu wpłat kredytobiorcy 94.647,36 zł. Wysokość należnych odsetek różni się od wyliczeń Banku z uwagi na inną datę graniczną, do której nalicza się oprocentowanie – 3.625,04 zł za okres od dnia 24 października 2016r. do dnia 9 marca 2017r.; zestawienie Banku przewiduje odsetki za okres do dnia 31 marca 2017r. Zmiana daty ma wpływ na końcową wartość należnego oprocentowania, która według Banku wynosi 4.028,17 zł. Bank zaliczył do zadłużenia z tytułu zaległych odsetek całą wysokość ostatniej odsetkowej części raty płatnej do dnia 24 marca 2017r., naliczanej od dnia 24 lutego 2017r. do 24 marca 2017r. W ocenie biegłego naliczanie odsetek winno następować od dnia 24 lutego 2017r. do dnia 9 marca 2017r., co daje kwotę 319,64 zł za ten czas. Biegły wyliczył również niezapłacone odsetki karne za opóźnienie w okresie obowiązywania umowy do dnia 9 marca 2017r. w łącznej wysokości 125,53 zł, a także odsetek karnych w okresie od dnia wymagalności raty do dnia wniesienia pozwu – 203,89 zł.

Biegły przedstawił także sposób rozliczenia rat kredytu bez uwzględnienia należności z tytułu kredytu dodatkowego, przy zachowaniu wielkości wpłat pozwanego w całym okresie kredytowania, z którego wynika że na datę wypowiedzenia umowy – w ramach regulowania należności – po stronie pozwanego jest nadpłata w łącznej wysokości 19.292,68 zł.

Sąd Okręgowy uznał opinię sporządzoną przez biegłego sądowego jako opracowaną w sposób prawidłowy i rzetelny.

Następnie Sąd ten stwierdził, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie wobec przyjęcia, iż postanowienia umowne zawarte w § 1 ust. 2 lit. b) oraz lit. c) umowy kredytu stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., a strona powodowa nie wykazała skuteczności dokonanego wypowiedzenia umowy kredytowej, a tym samym, że roszczenie jest wymagalne na datę wystąpienia z pozwem. Sąd Okręgowy wskazał na art. 69 ust. 1 prawa bankowego. Przyjął, że umowa pomiędzy powodem a pozwanym zawarta została na wzorcu

umownym, stosowanym przez Bank, co determinowało kontrolę jej postanowień. Kontrola ta może mieć charakter incydentalny (konkretny) bądź abstrakcyjny. Kontrola incydentalna ma miejsce w postępowaniu sądowym, w którym zainteresowany powołuje się na fakt inkorporowania do treści umowy niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Ma więc ona miejsce podczas rozpoznawania sprawy dotyczącej konkretnego stosunku obligacyjnego. Sąd Okręgowy w dalszej kolejności wskazał na art. 385¹ § 1, 2, 3 i 4 k.c. W kontekście tych przepisów zauważył, że pojęcie głównego świadczenia stron należy roznieć wąsko. W umowie kredytu - zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego - świadczeniem głównym banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych, uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji.

Sąd Okręgowy zgodził się z pozwanym, iż w celu uzyskania kredytu był zobowiązany do ustanowienia odpowiedniego zabezpieczenia. Nie istniała przy tym możliwość ustanowienia innego zabezpieczenia aniżeli proponowana przez powoda cesja praw z tytułu ubezpieczenia na wypadek zgonu w wyniku nw lub poważnego zachorowania. Jednak fakt zdecydowania się na zawarcie umowy nie mógł stanowić uzasadnienia dla jednostronnego kształtowania przez powoda składki w kwocie nieodpowiadającej okolicznościom sprawy, w szczególności wysokością kredytu na poziomie 90.000 – przy składce 18.132,87 zł. Wartość ta przekraczała obowiązujące na rynku standardy przy zawieraniu tego typu umów, oscylujących w okolicach – na ogół – kilku procent, nie zaś – jak w omawianym przypadku – ponad 20%. Ubezpieczenie kredytu nie wpisuje się w definicję „świadczenia głównego”, nie jest też zagadnieniem o charakterze przedmiotowo istotnym (*essentialia negotii*), zatem musi być objęte kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego. Sąd Okręgowy zauważył, że pozwany występował w ramach przedmiotowego stosunku jako konsument (art. 22¹ k.c.). Udzielony kredyt miał charakter konsumpcyjny – gotówkowego i jego zaciągnięcie miało na celu zaspakajanie jego codziennych, bieżących potrzeb. W tym kontekście wskazał na stanowisko judykatury, że postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl art. 385¹ § 1 k.c. nie jest takie postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować, lecz takie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia. Okoliczność, że konsument znał i rozumiał treść postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy nie stoi na przeszkodzie uznaniu, że nie zostało ono indywidualnie uzgodnione, jeśli jego treść nie została sformułowana w toku negocjacji z konsumentem. Sprzeczne z dobrymi obyczajami jest takie postępowanie, którego celem jest wykorzystanie niewiedzy konsumenta, w szczególności poprzez ukształtowanie stosunku prawnego z naruszeniem zasady równości stron. Zobowiązanie pozwanego do pokrycia składki ubezpieczenia w kwocie 20% wysokość kredytu stanowiło przejaw nadużycia pozycji powoda w stosunkach z konsumentem. Fakt, że pozwany miał możliwość samodzielnego sfinansowania tych kosztów nie zaciągając kredytu dodatkowego, nie wpływa na ocenę tego postanowienia jako klauzuli niedozwolonej. Sąd Okręgowy analogiczną argumentację przyjął w stosunku do § 1 ust. 2 lit. c) umowy, zobowiązującej pozwanego do pokrycia na rzecz powoda kosztów usług dodatkowych świadczonych przez pośrednika kredytowego w wysokości 19.539,73 zł. Kwota ta również przekracza 20% wartości kapitału kredytu, pozwany nie miał możliwości rezygnacji z jej uiszczenia, w szczególności, gdy – jak ustalono w sprawie – postanowienie to nie podlegało negocjacji. Sąd Okręgowy w tym względzie zaaprobował pogląd orzecznictwa, z którego wynika, że przez działanie wbrew dobrym obyczajom – przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego – należy rozumieć wprowadzenie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron tego stosunku; rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków stron, wynikających z umowy, na niekorzyść konsumenta. Przedmiotowa umowa kredytowa zawierana była w oddziale powoda, bez jakichkolwiek usług pośrednictwa. W toku dokonywania spłaty poszczególnych rat, aż do czasu powstania zaległości w październiku 2016r., przedstawiciele banku / pośrednicy nie kontaktowali się z pozwanym w części dotyczącej realizacji umowy. Wskazywane przez powoda usługi mieszczące się pod spornym pojęciem, takie jak kontakt z klientem, monitorowanie zawartej umowy, informowanie o produktach bankowych i ofertach handlowych pod kątem potrzeb konkretnego klienta, przygotowywanie dla niego ofert produktów banku, nie mogą obciążać kredytobiorcy w wysokości 20% wartości kredytu; w szczególności gdy znaczna część tych czynności wykonywana jest przez banki niemalże codziennie, w nieograniczonej ilości, celem pozyskiwania nowych klientów. Przyjęcie argumentacji powoda prowadziłoby do nieakceptowalnego wniosku, że osoba związana umową kredytu z bankiem jest mniej „cenna” z jego perspektywy aniżeli klient nowo pozyskany. W ocenie Sądu Okręgowego sporne

postanowienie umowne nie zostało indywidualnie uzgodnione z pozwanym. Zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, iż postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywał na tym, kto się na to powołuje, a więc na Banku. Powód nie sprostował swemu obowiązkowi. Postępowanie dowodowe potwierdziło zaś, że umowę zawarto z wykorzystaniem wzorca banku, a sporne klauzule zostały przejęte do umowy bez modyfikacji. Nie były one nawet przedmiotem negocjacji stron; w trakcie zawierania umowy nie omawiano też kwestii związanych ze sposobem ustalania wysokości ubezpieczenia. Pozwany nie miał więc wpływu na ich treść. W trakcie jej zawierania nie omawiano kwestii związanych ze sposobem ustalania wysokości ubezpieczenia czy częstotliwością, charakterem oraz kształtem czynności realizowanych w ramach pośrednictwa.

Sąd Okręgowy przyjął, że pozwany nie miał żadnego wpływu na treść tych postanowień, co pozostaje w sprzeczności z treścią art. 385¹ § 3 k.c. Za nieuzgodnione indywidualnie trzeba uznać takie postanowienie, które nie było przedmiotem pertraktacji między stronami, lecz zostało przedstawione jako jedyne możliwe rozwiązanie. Przedłożona pozwanemu do podpisu umowa stanowiła wzorzec umowny stosowany przez stronę powodową, który nie podlegał negocjacom ani zmianom. Sąd ten podzielił twierdzenia pozwanego, iż sporne postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki pozwanych w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Sąd Okręgowy, powołując się na poglądy literatury i orzecznictwa, wskazał iż rażąco naruszenie interesów konsumenta to nieusprawiedliwiona dysproporcja praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Ocena stopnia naruszenia powinna być dokonywana z uwzględnieniem kryteriów przedmiotowych, jak i podmiotowych. Klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. W stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Im powinny odpowiadać zachowania stron stosunku prawnego, także w fazie poprzedzającej zawarcie umowy. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta nie pozwalając na realizację tych wartości, będą uznawane za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Tak w szczególności kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania. Na przedsiębiorcy spoczywa obowiązek zachowania transparentności.

W ocenie Sądu Okręgowego abuzyność spornych postanowień umownych przejawiała się w tym, że kwoty w nich wskazane były jednostronnie ustalone przez powoda, bez możliwości ich zmiany w drodze negocjacji z pozwanym, zaś ich suma oscylowała łącznie na poziomie przekraczającym 40% wartości udzielonego kredytu.

Stwierdzenie przez Sąd Okręgowy abuzyność konkretnych postanowień umownych rodzi skutek, że nie wiążą one konsumenta ex tunc i ex lege. Jednocześnie, w myśl art. 385¹ § 2 k.c., strony są związane umową w pozostałym zakresie. Skoro zatem zapisy obciążające pozwanego obowiązkiem zapłaty na rzecz powoda kwotą 18.132,87 zł z tytułu ubezpieczenia oraz kwotą 19.539,73 zł za usługi dodatkowe świadczone przez pośrednika kredytowego są w stosunku do niego bezskuteczne, należało je usunąć z umowy. W okolicznościach sprawy brak było podstaw do wprowadzenia w ich miejsce postanowień innej treści, o wartościach realnie odpowiadającym charakterowi umowy oraz kwocie zobowiązania. Umowa obowiązywała w pozostałym zakresie, co determinowało konieczność ustalenia stanu zadłużenia pozwanego na dzień wypowiedzenia umowy kredytowej. Według wariantu drugiego opinii biegłego (uznanie, że kwotą obciążającą pozwanego z tytułu związania się z powodem umową, jest suma 90.000 zł, bez dodatkowych kosztów ubezpieczenia oraz pośrednictwa) łączna wysokość nadpłaconych środków, a więc różnicy

pomiędzy ratą należną a wpłatą klienta, wynosiła 19.292,68 zł. Dla tej wersji, z uwagi na brak zadłużenia, bank nie miałby podstaw (z uwagi na regularne wpłaty) do wypowiedzenia umowy. Na tej podstawie Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, iż na dzień wypowiedzenia umowy przez powoda pozwany nie posiadał względem banku zadłużenia. Wręcz przeciwnie, na koncie istniała nadpłata. Uznał więc, iż wypowiedzenie umowy było bezskuteczne wobec pozwanych i nie wywarło żadnego skutku. Powód dokonał wypowiedzenia sprzecznie z łączącą strony umową, czego konsekwencją jest uznanie nieskuteczności przedmiotowego wypowiedzenia. Skutkowało to koniecznością oddalenia powództwa, z uwagi na brak wymagalnego roszczenia względem pozwanych. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wywiódł powód. Zaskarżył go w całości i zarzucił Sądowi Okręgowemu:

1) naruszenie przepisu postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c., co miało istotny wpływ na wynik sprawy poprzez:

a) dowolne, sprzeczne z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, tj. w szczególności z deklaracją zgody na objęcie ubezpieczeniem, treścią karty informacyjnej kredytobiorcy, umową kredytu konsumpcyjnego gotówkowego nr (...) z dnia 25.06.2013 r., przyjęciu przez Sąd, że pozwany w celu uzyskania kredytu musiał zostać objęty ubezpieczeniem na podstawie umowy grupowego ubezpieczenia (...) S.A. na wypadek zgonu w wyniku nieszczęśliwego wypadku lub poważnego zachorowania i powyższe nie było indywidualnie negocjowane z pozwanym,

b) błędne, nieoparte na dowodach, a także konstrukcji ubezpieczenia grupowego przyjęcie przez Sąd, że to powodowy Bank jednostronnie kształtuje wysokość składki ubezpieczeniowej,

c) dowolne, sprzeczne z treścią umowy kredytu przyjęcie, że do zawarcia umowy nie doszło przy udziale pośrednika, podczas gdy w komparycji umowy wskazano, że do zawarcia umowy doszło przy pośrednictwie (...) S.A.,

2) naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 1 k.c. polegający na jego niewłaściwym zastosowaniu przy bezzasadnym przyjęciu, że § 1 ust. 2 lit. b) oraz c) umowy kredytu nr (...) stanowią klauzule abuzywne;

3) naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 385³ § 3 k.c. polegający na jego niewłaściwym zastosowaniu przy bezzasadnym przyjęciu, że § 1 ust. 2 lit. b) oraz c) umowy kredytu nr (...) nie były indywidualnie uzgadniane.

Na podstawie tych zarzutów powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów procesu w instancji odwoławczej.

Pozwany wniósł o oddalenie tej apelacji oraz zasądzenia kosztów procesu w postępowaniu drugo - instancyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje: Apelacja powoda jest nieuzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne i wnioski Sądu I instancji zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia mają oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, którego ocena, wbrew zarzutowi sformułowanemu w apelacji powoda, nie narusza zasady przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c. Podkreślić w tym miejscu należy, iż w apelacji tej nie jest kwestionowany zakres tego materiału rzutujący na ostateczny kształt podstawy faktycznego końcowego rozstrzygnięcia. Z kolei podstawa ta została prawidłowo odniesiona do mających zastosowanie w niniejszej sprawie przepisów prawa materialnego. W konsekwencji końcowe rozstrzygnięcie Sąd Apelacyjny zaaprobował.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny uznał za konieczne ustosunkować się do zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 385¹ § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na wadliwym przyjęciu, że § 1 ust. 1 lit. b i c umowy kredytowej stron, dotyczący obciążenia pozwanego kosztami ubezpieczenia na wypadek śmierci lub poważnego zachorowania na okres 12 – stu miesięcy oraz korzystania z usług dodatkowych świadczonych przez pośrednika kredytowego stanowią klauzule abuzywne, podczas gdy postanowienia te nie naruszają dobrych obyczajów

i nie naruszają interesów pozwanego w sposób rażący oraz postanowienia te były wynikiem indywidualnych uzgodnień między stronami.

Sąd I instancji dokonując oceny wskazanych postanowień umowy kredytowej trafnie odwołał się do poglądów judykatury i piśmiennictwa, zgodnie z którymi rażące naruszenie interesów konsumenta to nieusprawiedliwiona dysproporcja praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym; z kolei klauzula dobrych obyczajów (podobnie jak zasad współżycia społecznego) nakazuje dokonać oceny postępowania kontrahenta w kontekście norm moralnych i obyczajowych, powszechnie akceptowanych albo znajdujących uznanie w określonej sferze działań, np. w stosunkach z konsumentem; za sprzeczne z dobrymi obyczajami będą kwalifikowane wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. W tym kontekście Sąd Apelacyjny zgadza się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że postanowienia przedmiotowej umowy przewidujące dodatkowe świadczenia pozwanego z tytułu ubezpieczenia kredytu przez okres tylko jednego roku oraz kosztów pośrednika kredytowego przekraczające łącznie 40% wartości sumy kredytu uzasadniają stanowisko o ich abuzywności. Istotne bowiem w sprawie jest, że postanowienia te zostały jednoznacznie przewidziane w umowie kredytowej i choć nie podlegają one zakwalifikowaniu jako główne świadczenia stron takiej umowy, to jednak zakładać należy, iż stanowiły one warunek zawarcia umowy. Wprowadzenie analizowanych postanowień do umowy kredytowej naruszyło interes ekonomiczny pozwanego nakładając na niego dodatkowe obciążenie w nieproporcjonalnej do uzyskanego świadczenia wysokości. Tym samym została naruszona równowaga między stronami ponieważ pozwany został zobowiązany do spełnienia dalszych jeszcze świadczeń, bezpośrednio nie związanych z umową kredytową, których zakres godził w jej sens, racjonalne uzasadnienie. Powyższego wniosku nie podważają eksponowane przez powoda twierdzenia o tym, że wysokość tych dodatkowych świadczeń była określone przez inne podmioty, to jest przez zakład ubezpieczeń oraz pośrednika kredytowego. Jak już o tym była wyżej mowa postanowienia dotyczące związanych z tymi podmiotami kosztami stały się częścią umowy kredytowej, której stronami są tylko powód i pozwany. Postanowienia te więc także kształtują treść łączącego ich stosunku prawnego. Zatem podlegają one ocenie prawnej w relacjach między nimi i w związku z tym powinny one być uwzględnione przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy. W tym miejscu Sąd Apelacyjny wskazuje na występujące w praktyce sądowej zagadnienie abuzywnego charakteru klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego zawartej w umowach kredytowych. Wprawdzie tematyka ta jest nieco odmienna od tej występującej w niniejszej sprawie dotyczącej ubezpieczenia kredytu, to jednak wykazuje ona dużo podobieństw ponieważ dotyczy ona zawarcia przez kredytobiorcę ubezpieczenia na rzecz osoby trzeciej, gdzie ubezpieczającym (i opłacającym składkę) jest kredytobiorca, a ubezpieczonym, uprawnionym do otrzymania świadczenia ubezpieczeniowego w razie wystąpienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem, jest bank (taki przypadek ma miejsce w niniejszej sprawie – k. 146-147). W piśmiennictwie wskazuje się, że co do zasady sama klauzula ubezpieczenia nie jest niedozwolona, to jednak zawsze niezbędne jest dokonanie analizy z uwzględnieniem całokształtu konkretnego stanu faktycznego. W orzecznictwie sądowym słusznie zwrócono uwagę na to, że abuzywność klauzuli ubezpieczenia polega na przerzuceniu na kredytobiorcę kosztów ubezpieczenia, w braku ekwiwalentności świadczenia wzajemnego, co oznacza że tylko bank korzystał z ochrony ubezpieczeniowej, jednocześnie nie ponosząc żadnych kosztów z tego tytułu. Zatem w sensie ekonomicznym bank przerzucił koszty zmniejszenia ryzyka prowadzenia swej działalności na swego klienta (A.G. i K. O.: Kredyty walutowe - węzłowe zagadnienia, Studia i (...) Sądu Najwyższego, str. 70 – 84 oraz cytowane tak orzecznictwo sądów powszechnych). Przedstawione wyżej okoliczności, w ocenie Sądu Apelacyjnego, przemawiają w niniejszej sprawie za trafnością konstatacji Sądu I instancji o abuzywnym charakterze spornych postanowień umowy.

Sąd Apelacyjny nie podzielił kolejnego zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 385¹ § 3 k.c. polegający na wadliwym przyjęciu, że omawiane wcześniej sporne postanowienia umowy kredytowej nie zostały indywidualnie uzgadniane przez strony. Z związku z tym zarzutem należy w pierwszej kolejności wskazać na art. 385¹ § 4 k.c., nakładający ciężar dowodu indywidualnego uzgodnienia postanowienia na tego, kto się na to powołuje. W niniejszej sprawie ciężar ten dotyczy więc powodowego Banku. Sąd Okręgowy uznał w tym względzie, że sporne postanowienia nie zostały indywidualnie uzgodnione z pozwanym i Sąd Apelacyjny stanowisko to aprobuje. Zagadnienie to wymaga przede wszystkim stwierdzenia, że nieuzgodnionymi indywidualnie

są postanowienia, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu (art. 385¹ § 3 zd. 1 k.c.). Wyjaśnione już zostało w piśmiennictwie, że przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Z tego też powodu okoliczność, iż konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Chodzi zatem o postanowienia rzeczywiście, a nie w sposób fingowany, negocjowane bądź o klauzule włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez konsumenta. Trzeba więc badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Zatem do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem”. Wzmianka taka może tylko pogorszyć pozycję procesową konsumenta, na którego zostanie wówczas przerzucony ciężar dowodu braku indywidualnego uzgodnienia klauzuli umownej. Za realny wpływ konsumenta na treść umowy nie uważa się również postanowień zawierających propozycje wariantowe, które są przedstawiane konsumentowi tylko do jego wyboru. Także uzupełnienie przez samego adherenta tzw. pustych miejsc na formularzu umowy nie przesądza o charakterze takich klauzul, tj. nie wyklucza możliwości uznania ich za postanowienia jednostronnie narzucone przez proferenta (E. Ł. i M. B.: System Prawa Prywatnego, t. 5 str. 762-763, sip.legalis.pl).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy ustalił, że umowę kredytu zawarto z wykorzystaniem wzorca Banku, a sporne klauzule zostały przyjęte bez modyfikacji. Strona powodowa nie zgłosiła wniosków dowodowych wskazujących na to, że postanowienia umowy kredytowej zawierającej te klauzule były przedmiotem rzeczywistych, niepozorowanych negocjacji, a pozwany zgłosił w tym zakresie ze swej strony jakiejkolwiek propozycje. Zgłoszone przez powoda dowody mające uzasadniać jego odmienne stanowisko (k. 142 -147) przemawiają jednak za wnioskiem, że pozwany jedynie zaakceptował przedstawione przez drugą stronę dokumenty. Nie wynika natomiast z tych dowodów, że były prowadzone jakiejkolwiek rokowania, w ramach których pozwany miał możliwość zgłaszania dodatkowych propozycji co do wysokości dodatkowych świadczeń związanych z ubezpieczeniem i kosztami pośrednika. Dlatego Sąd Apelacyjny zgodził się z Sądem Okręgowy, że pozwany nie miał wpływu na treść spornych postanowień umowy. Strona powodowa nie udowodniła bowiem, że rzeczywiście zostały one między stronami indywidualnie uzgodnione.

W związku z powyższym Sąd I instancji na podstawie art. 385¹ § 1 k.c. był uprawniony przyjąć, że pozwanego nie wiązały wskazane omawiane postanowienia umowy. Natomiast w świetle art. 385¹ § 2 k.c. strony były związane umową kredytową w pozostałym zakresie. W konsekwencji prawidłowo Sąd ten dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości bankowej celem ustalenia, między innymi, wysokości zadłużenia pozwanego z tytułu nieuregulowanych rat kredytu z pominięciem kredytu dodatkowego, którego postanowienia okazały się abuzywne. Z niekwestionowanej opinii biegłego wynika, że na chwilę wypowiedzenia po stronie pozwanego występuje nadpłata w wysokości 19.292,68 zł. W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uznał za trafne stanowisko Sądu Okręgowego, iż wypowiedzenie umowy kredytowej przez powoda było bezskuteczne ponieważ pozwany w chwili dokonania tej czynności prawnej nie posiadał zadłużenia wobec Banku z tytułu powstania zaległości w uiszczaniu rat kredytu. Tym samym oddalenie powództwa miało swą podstawę w art. 75 ust. 1 prawa bankowego w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 umowy kredytowej stron.

Na końcu należy stwierdzić, iż nie mogły odnieść dla skarżącego oczekiwanego skutku zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. Wyżej zostało już wyjaśnione motywy, którymi kierował się Sąd Apelacyjny przy ocenie abuzywności spornych postanowień umowy kredytowej oraz rozkładu ciężaru dowodu indywidualnego uzgodnienia tych postanowień. Dlatego wskazane zarzuty te należało uznać jedynie jako polemikę z prawidłowym stanowiskiem Sądu Okręgowego zawartym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Stanowisko to mogły zweryfikować ewentualne dowody z zeznań osób zawierających umowę kredytową na okoliczności ją poprzedzające, lecz żaden wniosek w tym względzie nie został przez stronę powodową zgłoszony. W tym stanie rzeczy prawidłowe są ustalenia Sądu Okręgowego bazujące na dotychczas zebranych w sprawie materiale dowodowym. Omówiona też już została kwestia udziału w nawiązaniu przedmiotowego stosunku prawnego osób trzecich, to jest pośrednika kredytowego i ubezpieczyciela.

Reasumując, Sąd Apelacyjny uznał, że kwestionowany wyrok Sądu Okręgowego nie narusza wskazanych w apelacji przepisów. Dlatego apelacja powoda została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z art. 98, 99 i 108 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt. 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018r., poz. 265).

(...)